

Sygn. akt: I C 464/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy w Biskupcu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Leszek Wojtuń
Protokolant:	sekretarka Patrycja Gawryś

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2018 r. w Biskupcu

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. K.**

przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanej (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powódki E. K. kwotę 11012,14 zł (jedenaście tysięcy dwanaście złotych 14/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 sierpnia 2018r. do dnia zapłaty;
2. Zasądza od pozwanej (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powódki E. K. 551 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. Wyrokowi co do punktu pierwszego nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

UZASADNIENIE

Powódka E. K. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. kwoty 11 012,14 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Swoje roszczenie uzasadniła tym, że 13 grudnia 2017 r. w B. jej syn jechał w kierunku budowy fabryki (...). Na drodze znajdowała się koparko – ładowarka. Koparka cofała i uderzyła w samochód powódki. Kierujący (...) budowlaną (...) został ukarany mandatem karnym. Przedstawiciel firmy pozwanej znajdujący się na budowie zobowiązał się, że firma zapłaci jak powód okaże wycenę szkody na pojeździe, który prowadził, sporządzoną przez rzeczoznawcę. Po wycenie i poniesionych kosztach pozwana odmówiła wypłaty.

Powódka kontaktowała się z policją celem ustalenia danych polisy ubezpieczeniowej. Policja jednak nie ustaliła tych danych pomimo, że zwracała się o to do pozwanej.

Samochód powódki nie został dotychczas naprawiony, gdyż naprawa wymaga sporych nakładów finansowych. (...) straciło na wartości z powodu szkody.

Pozwana (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. złożyła odpowiedź na pozew. Uznała powództwo co do punktu 1 pozwu oraz wniosła o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko stwierdziła, że uznaje w całości powództwo wytoczone przez powódkę. Przyznała, że 13 grudnia 2017 r. ok. godziny 6.40 w miejscowości B. na drodze dojazdowej z ul. (...) w kierunku budowy firmy (...), w wyniku cofania koparko – ładowarki (...), prowadzonej przez pana B. C., doszło do uszkodzenia pojazdu należącego do powódki tj. samochodu A. (...) numer rej. (...).

Pozwana ustnie zobowiązała się do zapłaty na rzecz powoda odszkodowania z tytułu poniesionej przez niego szkody majątkowej. Dokładna wartość tejże kwoty miała zostać określona po przeprowadzeniu wyceny przez rzeczoznawcę. Strony wspólnie postanowiły, że to powód we własnym zakresie zleci wybranemu przez siebie rzeczoznawcy samochodowemu przeprowadzenie wyceny powstałej szkody. Następnie powód miał skontaktować się z pozwanym i przekazać mu szczegółowe informacje dotyczące przeprowadzonej wyceny.

Powód nigdy nie wystosował do pozwanego pisma z wezwaniem do zapłaty ani też nie podjął żadnej innej próby nawiązania kontaktu z pozwaną w celu wyegzekwowania należnego mu świadczenia. Pozwana nigdy nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę, nie mogła jednak spłacić długu ze względu na brak udokumentowanej informacji o wysokości wyrządzonej szkody. Szczegółowe obliczenie wysokości szkody zostało po raz pierwszy przedstawione pozwanej w pozwie.

Niczym nieuzasadnione skierowanie przez powoda sprawy na drogę postępowania sądowego, naraziło pozwaną na poniesienie kosztów zastępstwa procesowego. Wytoczenie powództwa nie było konieczne.

Sąd ustalił i zważył, co następuje.

Właścicielem samochodu A. (...) nr rej. (...) jest E. K.. W dniu 13 grudnia 2017 r. samochód był użytkowany przez jej syna P. K.. O godzinie 6.40 jechał samochodem matki do pracy do budowanej Fabryki (...) w B.. Na drodze dojazdowej z ul. (...) doszło do kolizji auta z koparko – ładowarką (...) prowadzoną przez B. C. – obywatela Republiki Rumunii. Sprawca kolizji został ukarany mandatem karnym. Właścicielem koparki i organizatorem robót jest pozwana (...) sp. z o.o. z siedzibą w W..

Komisariat Policji w B. podjął czynności by ustalić nr polisy koparki (...). Mimo zobowiązania w dniu 8 maja 2018 r. osoby odpowiedzialnej na terenie budowy E. P. informacja o polisie nie wpłynęła do policji.

Rzeczoznawca działający na podstawie zlecenia strony powodowej wycenił szkodę na kwotę 11012,14 zł (5 – 10).

Po zdarzeniu syn właścicielki pojazdu skontaktował się z E. P., który na terenie budowy pełnił funkcje kierowniczą i inną osobą – O. O., która pracuje na budowie. Osoby te w odbiorze P. K. pełniły funkcje kierownicze. Spotkanie to zorganizowano za pośrednictwem policjanta z Komisariatu Policji w B.. Ustalono, że P. K. zleci ocenę wartości szkody, następnie przedstawi tę wycenę podczas kolejnego spotkania. P. K. próbował spotkać się z E. P. by przedstawić mu opinię. Kontaktował się z nim telefonicznie, jednak bezskutecznie. Ostatecznie pozostawił kosztorys szkody w sekretariacie pozwanej na terenie budowy.

Ponownie spotkał się w lutym lub marcu 2018 r. z osobą z administracji budowy O. O. i otrzymał informację, że nie otrzyma pieniędzy, ponieważ jako osoba fizyczna nie może wystawić faktury, poza tym poddawał w wątpliwość wysokość szkody. P. K. poprosił o nr polisy. Nie otrzymał żądanej informacji (bezsporne).

Roszczenie strony powodowej jest bezsporne. Pozwana z winy swej wyrzuciła powódce szkodę i zobowiązana jest do jej naprawienia. Pozwana w odpowiedzi na pozew oraz na rozprawie nie kwestionowała zasady swojej odpowiedzialności oraz wysokości szkody. Inne okoliczności zdarzenia są również bezsporne.

Roszczenie powódki znajduje zatem podstawę prawną w art. 415 kc.

Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki koszty procesu. Na koszty składa się opłata od pozwu w kwocie 551. Zastosowano zasadę odpowiedzialności za wynik procesu wynikającą z art. 98 § 1 kpc.

Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania zasady przewidzianej w art. 101 kpc. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu „zwrot kosztów należy się pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa, jeżeli nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu.

Przepis ten statuuje zasadę zawinienia będącą wyjątkiem od reguły odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98) i łączy jej realizację ze spełnieniem uprzednio i kumulatywnie przez stronę pozwaną wskazanych w omawianym przepisie (art. 101 kpc) obu przesłanek.

Na wstępie należy stwierdzić, że ustalenia co do stanu faktycznego obejmującego roszczenie i okoliczności związane z kosztami procesu, w tym złożenie wyceny szkody w sekretariacie budowy pozwanej, są bezsporne.

Powód szczegółowo opisał okoliczności poprzedzające wniesienie sprawy do Sądu. Chciał załatwić sprawę poza sądem, gdyż jest pracownikiem przedsiębiorstwa na rzecz, którego były wykonywane prace koparko – ładowarką. Jego intencją było uniknięcie jakiegokolwiek konfliktu. Podjął zatem rozmowy. Pracownicy pozwanej wykazali zainteresowanie tą formą załatwienia sporu. Postawili warunek – sporządzenie wyceny, zapewnili, że sprawę załatwią pozytywnie. Strona powodowa przedstawiła wycenę i napotkała na unikanie kontaktu, ostatecznie usłyszała, że nie otrzyma pieniędzy oraz, że ustalenia rzeczoznawcy co do szkody są zawyżone. Takie zachowanie pozwanej daje – zdaniem Sądu – powodce podstawę do wystąpienia do Sądu i domaganie się zwrotu kosztów procesu na podstawie art. 98 § 1 kpc.

Pozwana spełniła jeden z warunków z art. 101 kpc, a mianowicie uznała przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu, jednak dała powody do wytoczenia powództwa, ponieważ osoby pełniące funkcje kierownicze prowadziły negocjacje tak jak byłyby do nich uprawnione. Poza tym poinformowały powódkę, że kwota odszkodowania jest zbyt wysoka. Oznacza to, że osoby te znały kwotę roszczenia. Naturalnie powódka powinna wysłać do pozwanej pismo wzywające do zapłaty, czego nie uczyniła ale kierownictwo pozwanej będące na budowie fabryki (...) nie powinno prowadzić negocjacji w sprawie o odszkodowanie w taki sposób jakby było do tego umocowane. Powódka mogła zatem przyjąć, że jej roszczenie jest pozwanej znane. Inaczej sytuację należałoby ocenić gdyby powódka od początku została poinformowana, że jacykolwiek pracownicy pozwanej będący na budowie w B. nie mają uprawnień do procowania negocjacji i nie będą one w tym trybie prowadzone.

Z tych też względów orzeczono jak w punkcie 1 i 2 .

Sąd zobligowany treścią art. 333 § 1 pkt 2 wyrokowi co do punktu 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności (pkt 3).